



The Holy See

Msza św. w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła

Homilia Papieża Franciszka

Bazylika Watykańska, 29 czerwca 2013 r.

Video

Galleria fotografica

*Księża Kardynałowie,
czcigodni Bracia w biskupstwie i kapłaństwie,
drodzy Bracia i Siostry!*

Obchodzimy uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, głównych patronów Kościoła Rzymu. To święto jest jeszcze bardziej radosne dzięki obecności biskupów z całego świata. To wielkie bogactwo pozwala nam w pewien sposób przeżywać na nowo wydarzenie Pięćdziesiątnicy: dziś, tak jak wówczas, wiara Kościoła przemawia we wszystkich językach i pragnie zjednoczyć narody w jednej rodzinie.

Serdecznie i z wdzięcznością pozdrawiam delegację Patriarchatu Konstantynopolińskiego pod przewodnictwem metropolity Jana. Dziękuję patriarsze Bartłomiejowi I za ten kolejny braterski gest. Pozdrawiam ambasadorów i przedstawicieli władz cywilnych. Szczególne podziękowania kieruję do *Thomanerchor*, chóru kościoła św. Tomasza (*Thomaskirche*) w Lipsku — kościoła J. S. Bacha — który animuje liturgię, a zarazem stanowi jeszcze jeden znak ekumeniczny.

Trzy myśli na temat posługi Piotrowej, oparte na słowie «umacniać». W czym ma umacniać Biskup Rzymu zgodnie ze swym powołaniem?

Przede wszystkim ma «*umacniać w wierze*». Ewangelia mówi o wyznaniu Piotra: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego» (*Mt 16, 16*), wyznaniu, które nie pochodzi od niego, lecz od Ojca

Niebieskiego. Właśnie to wyznanie powoduje, że Jezus mówi: «Ty jesteś Piotr [czyli Skala], i na tej Skale zbuduję Kościół mój» (w. 18). Rola, posługa kościelna Piotra ma swą podstawę w wyznaniu wiary w Jezusa, Syna Boga żywego, które stało się możliwe dzięki łasce danej z wysoka. W drugiej części dzisiejszej Ewangelii widzimy niebezpieczeństwo myślenia w sposób światowy. Kiedy Jezus mówi o swojej śmierci i zmartwychwstaniu, o drodze Boga, która nie odpowiada ludzkiej drodze władzy, w Piotrze na nowo dochodzą do głosu ciało i krew: «począł robić Mu wyrzuty: (...) 'Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie'» (16, 22). Jezus odpowiedział mu surowymi słowami: «Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą» (w. 23). Kiedy pozwalamy, by zapanowały nad nami nasze myśli, uczucia, logika ludzkiej władzy, a nie pozwalamy się oświecać i prowadzić przez wiarę, przez Boga, to stajemy się kamieniem zgorszenia. Wiara w Chrystusa jest światłem naszego życia chrześcijan i sług w Kościele!

Umacnianie w miłości. W wysłuchanym przez nas drugim czytaniu były wzruszające słowa św. Pawła: «Stoczyłem piękną walkę, bieg ukończyłem, wiary nie straciłem» (2 Tm 4, 7). O jaką walkę chodzi? Nie chodzi o walkę z użyciem ludzkiej broni, która niestety wciąż jeszcze wykrwawia świat, ale o walkę przez męczeństwo. Św. Paweł miał jedną broń: orędzie Chrystusa oraz dar całego swojego życia dla Chrystusa i dla innych ludzi. To właśnie narażanie samego siebie, spalanie się dla Ewangelii, stawanie się wszystkim dla wszystkich, nieoszczędzanie siebie, sprawiło, że był wiarygodny i budowało Kościół. Biskup Rzymu jest powołany do życia i umacniania w tej miłości do Chrystusa i do wszystkich, bez wyjątku, ograniczeń i przeszkód. I nie tylko Biskup Rzymu: wy wszyscy, nowi arcybiskupi i biskupi, macie to zadanie: spalanie się dla Ewangelii, bycie wszystkim dla wszystkich. Zadanie nieoszczędzania się, wychodzenia poza siebie w służbie świętego ludu Bożego.

Umacnianie w jedności. Omówię teraz dopiero co wykonany gest. Paliusz jest symbolem jedności z Następcą Piotra, «trwałą i widzialną zasadą i fundamentem jedności wiary i komunii» (Sobór Watykański II, Konst. dogmat. *Lumen gentium*, 18). Wasza dzisiejsza obecność, drodzy współbracia, jest znakiem, że komunie Kościoła nie oznacza jednolitości. Sobór Watykański II, mówiąc o hierarchicznej strukturze Kościoła, stwierdza, że Pan Apostołów «ustanowił jako kolegium, czyli jako stały zespół, na którego czele postawił wybranego spośród nich Piotra» (tamże, 19). Umacnianie w jedności: Synod Biskupów, w harmonii z prymatem. Musimy iść tą drogą synodalności, osiągnąć coraz większą harmonię z posługą prymatu. I mówi dalej Sobór: «Kolegium to jako złożone z wielu jednostek wyraża różnorodność i powszechność Ludu Bożego» (tamże, 22). W Kościele różnorodność, która jest wielkim bogactwem, tworzy zawsze jedność w harmonii, niczym wielka mozaika, w której wszystkie elementy razem tworzą jeden wielki zamysł Boży. Powinno to pobudzać do przewycięzania zawsze wszelkiego konfliktu raniącego ciało Kościoła. Zjednoczeni w różnorodności: nie ma innej katolickiej drogi do jedności. Taki jest duch katolicki, duch chrześcijański: jednoczenie się w zróżnicowaniu. Taka jest droga Jezusa! Paliusz, będący znakiem komunii z Biskupem Rzymu, z Kościołem powszechnym, z Synodem Biskupów, zobowiązuje również każdego z was, byście byli narzędziami komunii.

Trzeba byśmy wyznawali Pana, pouczeni przez Boga; spalali się w miłości do Chrystusa i Jego Ewangelii; byli sługami jedności. To właśnie, drodzy bracia w biskupstwie, zadania, które święci apostołowie Piotr i Paweł powierzają każdemu z nas, aby żył nimi każdy chrześcijanin. Niech nas prowadzi i towarzyszy nam swym wstawiennictwem Święta Matka Boga: *Królowo Apostołów, módl się za nami!* Amen.